

Przedpłata w Administracji 0,90 zł. miesięczn. z odnośnieniem do domu 1,— zł. miesięczn. przez pocztę 1,25 zł mies., kwartalnie 3,75 zł.

KROTOSZYŃSKI

Ceny ogłoszeń: 1 m/m jednolamowy na str. 1-szej 30 groszy, w tekście 45 gr. Ogłoszenie na str. 4-tej 10 gr m/m.

ORĘDOWNIK POWIATOWY

URZĘDOWE PISMO INFORMACYJNE DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU KROTOSZYŃSKIEGO.

WYCHODZI W ŚRODY I SOBOTY.

Redakcja działu urzędowego — Starostwo w Krotoszynie, Tel. 39.

Redakcja i Administracja: Drukarnia Krotoszyńska — Krotoszyn, Floriańska 1, Telefon 164

Krotoszyn — Koźmin — Kobylin — Sulmierzycze — Zduny — Pogorzela — Dobrzyca.

Wykaz ogierów uznanych w powiecie krotoszyńskim.

Nr.	Imię i nazwisko właściciela ogiera	Miejsce postoja	Gmina (poczta)	Nazwa ogiera	Rok urodzenia	Maść i odmiany	Rasa lub typ	Pochodzenie		Wymiary				Kategoria	Świadectwo uznania		
								po ogierze	z klaczy	wzrost	obwód karku	piersiowej	obwód udzięcia		Nr.	na okres	na obszarze
1	Chełkowski Wojc.	Rojew	Kobylin	Koniusz	1917	kaszt.	czkran. W	Derwent	p. Lidertmor	147	160	18	I	194	38/41	całego Państwa	
2	Przyłuska Józefa	Starkówiec	"	Agamemnon	1919	siwy	3/4 kr. W	Garr	p. Arli	162	188	20	I	195/35	"	"	
3	"	"	"	Elegant	1921	siwy	"	Elsa	p. Asealen	161	192	20	I	207/35	"	"	
4	"	"	"	Felsal	1933	e. siwy	"	Elegant xx	p. Demen	154	185	20	II	97/36	38/39	woj. Poznańskie	
5	"	Łągiewniki	"	Negus	1930	kary	1/2 kr. W	Harlekinn	N. N.	158	180	20	III	204/35	"	pow. Krotoszyn	
6	Hr. Czarnecki Stef.	Dobrzyca	Dobrzyca	Orello	1933	e. gniady	"	Vollars	p. Garabas	159	179	19	II	99/37	"	całego Państwa	
7	Skorczewska Józ.	Lutynia	"	Brutus	1917	e. gniady	1/2 kr. W AL	Hoffnungstrehl	p. Asealen	165	200	22	III	292/35	dożyw.	pow. Krotoszyn	
8	Dr. Chwałowski Jan	Czarnyasad	Koźmin	Bobus	1913	siwy	1/2 kr. W	Kmiecie oo	p. Aladin	151	174	20	I	192/35	"	całego Państwa	
9	"	"	"	H. jaal	1935	kaszt.	1/2 kr. W	Eremit	p. Dum-Dum	154	185	21	III	174/38	38/39	pow. Krotoszyn	
10	Łaschke Paweł	Góreczki	"	Cancara II	1930	e. siwy	"	Canceria	N. N.	159	190	20	I	201/35	88/41	całego Państwa	
11	"	"	"	Abuherr	1916	siwy	"	Mechanicus	p. Gazlan	165	190	21	I	200/35	"	"	
12	Czapski Fritz	Obra	"	Vandierst	1923	br. kaszt.	hucko	Capener	Preten Veta	164	190	21.5	III	196/35	38/39	pow. Krotoszyn	
13	Czążyński Władysław	Ustków	Krotoszyn	Manfried	1919	sk. gniady	1/2 kr. W	Laurus	p. Apis	153	183	21	II	134/37	"	woj. Poznańskie	
14	Chełkowski Szczepan	Dzierżanów	"	Arcadi	1934	gniady	1/2 kr. W	King's tuler	Arelia po ley Wine	158	185	20.5	III	176/38	"	"	
15	Stasiak Józef	Korytnica	Lgota	Panecrny	1918	gniady	1/2 kr. W	Panzerbraucher	Gelba	160	180	20	III	99/36	"	pow. Krotoszyn	
16	Bilstein Erhard	Wziachów	Pogorzela	Huleka	1934	siwy	1/2 kr. W	Amorath 19	p. Dewajlis	153	185	19.5	II	177/38	"	woj. Poznańskie	
17	Stegmann Karol	Bulaków	"	Wojak	1934	sk. gniady	1/2 kr. W	Armesführer	p. Kserfont	164	190	20.5	III	103/37	"	pow. Krotoszyn	
18	Borzych Feliks	Kromolice	"	Orkan	1934	kaszt.	"	Obrennowitsch	p. Bajar	158	180	19.5	II	104/37	"	woj. Poznańskie	
19	Mocydlerz Franc	"	"	Pirecyk	1935	e. siwy	1/2 kr. W	Elegant	p. Jennelbl	154	178	19	III	105/37	"	pow. Krotoszyn	
20	Poczta Walenty	Trzemeszno	Rozdrażew	Lorenz	1934	gniady	1/2 kr. W	Largo	p. Hofert	154	183	19	III	98/36	"	"	
21	"	"	"	Jagur	1936	kaszt.	"	Eremit	p. Eriwan	156	185	20	II	178/38	"	woj. Poznańskie	
22	Studer Antoni	Rozdrażew	"	Juvenol	1936	kaszt.	"	Eremit	p. Monestoin	155	185	20	III	179/38	"	pow. Krotoszyn	
23	Fenrych Władysław	Górka	Kobylin	Pa	1920	kaszt.	"	Eremit	Wanda	158	186	20	II	149/38	"	woj. Poznańskie	

Powyższe podaje zainteresowanym do wiadomości.

Krotoszyn, dnia 10 listopada 1938 r.

Starosta Powiatowy:
(-) WILIMOWSKI.

Nr. R. 13/10/38.

Komunikat

dot. spółek wodnych z pow. krotoszyńskiego — ubiegających się o pożyczki melioracyjne Państw. Banku Rolnego

Wszystkim zainteresowanym podaje do wiadomości, że w piątek, dnia 18 listopada br. w Starostwie Powiat w Krotoszynie, do godz. 15 — urzędować będzie delegat P. B. R. p. inż. Grzegorz Szware — w celu skompletowania dokumentów potrzebnych do udzielenia pożyczek oraz udzielenia informacji w powyższych sprawach

Starosta powiatowy.
(-) WILIMOWSKI

Nr. R. 7/19/38.

Komunikat Clearingowy.

Do wykonania zgodnie z instrukcją clearingową Ministerstwa Opieki Społ. z dnia 12. 9. 1932 r. okólnik Nr. 98/P uzupełniony okólnikiem Nr. 112/P z dnia 5 maja 1932 r.

Nr. KOLEJNY 190/38.

„Thonet Mundus” Fabryka Mebli Giętych w Radomsku zgłasza wolne miejsca dla niepodległościowców 4-ch szlifierzy na pasy. Niezbędna znajomość pracy w fabrykach mebli giętych. Wynagrodzenie od 2,50—4,50 dziennie. Podanie kierować do Ekspozytury Wojew. Biura F. P. w Radomsku.

Nr. KOLEJNY 191/38.

„Thonet Mundus” Fabryka Mebli Giętych S.A. w Radomsku zgłasza wolne miejsca dla niepodległościowców 2-eh śrubarzy krzesel. Wymagana znajomość pracy w fabrykach mebli giętych. Płaca od 2,50—4,50 dziennie. Podanie kierować do Ekspozytury Wojew. Biura F. P. w Radomsku.

Nr. KOLEJNY 192/38.

Tow. Akc. Przemysłu Metalurgicznego

w Polsce-Radomsko zgłasza wolne miejsca dla niepodległościowców, 4-ch wyswalifikowanych ślusarzy. Wynagrodzenie od 4—3 dziennie. Podanie kierować do Ekspozytury Wojew. Biura F. P. w Radomsku.

Nr. KOLEJNY 193/38.

Tow. Akc. Przemysłu Metalurgicznego w Polsce-Radomsko zgłasza wolne miejsca dla niepodległościowców 4-ch wykwalifikowanych tokarzy meblowych. Płaca od 4—5 dziennie. Podanie kierować do Ekspozytury Wojew. Biura F. P. w Radomsku.

Nr. KOLEJNY 194/38.

Tow. Akc. Przemysłu Metalurgicznego w Polsce-Radomsko zgłasza wolne miejsca dla niepodległościowców 2-eh truszców wykwalifikowanych. Wynagrodzenie od 4—8 dziennie. Podanie kierować do Ekspozytury Wojew. Biura F. P. w Radomsku.

Nr. KOLEJNY 195/38.

Tow. Akc. Przemysłu Metalurgicznego w Polsce-Radomsko zgłasza wolne miejsca dla niepodległościowców 2-eh pracowników wykwalifikowanych. Płaca od 4—6 dziennie. Podanie kierować do Ekspozytury Wojew. Biura F. P. w Radomsku.

Nr. KOLEJNY 196/38.

Tow. Akc. Przemysłu Metalurgicznego w Polsce-Radomsko zgłasza wolne miejsca dla niepodległościowców 4-ch wykwalifikowanych kotlarzy z płasza dzienną od 4—6. Podanie kierować do Ekspozytury Wojew. Biura F. P. w Radomsku.

Nr. KOLEJNY 197/38.

Tow. Akc. Przemysłu Metalurgicznego w Polsce-Radomsko zgłasza wolne miejsca dla niepodległościowców, 6-ku robotników niewykwalifikowanych do różnych robot. Wynagrodzenie 3,50 dziennie. Podanie kierować do Ekspozytury

Wojew. Biura F. P. w Radomsku.

Nr. KOLEJNY 198/38.

Tymczasowi Syndyci Masy Upadłej Fabryki K. Worsche Fabryka Mebli Giętych zgłasza wolne miejsca dla niepodległościowców 2-eh stolarzy na roboty modelarskie. Samodzielną pracą w wykonaniu modeli z rysunku. Wynagrodzenie dzienne 4—4. Podanie kierować do Ekspozytury Wojew. Biura F. P. w Radomsku.

Nr. KOLEJNY 199/38.

A. Krysel i J. Wojakowski Fabryka Maszyn i Odlewania Żelaza w Radomsku zgłasza wolne miejsca dla niepodległościowców, 8 tokarzy wykwalifikowanych na roboty gazowe. Wynagrodzenie od 0,40 do 0,70 na godzinę. Podanie kierować do Ekspozytury Wojew. Biura F. P. w Radomsku.

Nr. KOLEJNY 200/38.

B. Marawski Huta Kryształów i Szkła w Radomsku zgłasza wolne miejsca dla niepodległościowców 4-oh hutników na artykuły pracowne, (patery, wazon, nakładki). Płaca dzienna 8,70. Podanie kierować do Ekspozytury Wojew. Biura F. P. w Radomsku.

Nr. KOLEJNY 201/38.

B. Marawski Huta Kryształów i Szkła w Radomsku zgłasza wolne miejsca dla niepodległościowców 4-oh hutników na artykuły domowe kieliszki, szklanki, i sznaki. Płaca dzienna 7. Podanie kierować do Ekspozytury Wojew. Biura F. P. w Radomsku.

Nr. KOLEJNY 202/38.

L. Załuski i H. Rudel Tartak i Fabryka Skrzyn w Radomsku zgłasza wolne miejsca dla niepodległościowców 1-go krajowego szlifierzy z pracą w tartaku. Wynagrodzenie od 2,50—3,50 dziennie. Podanie kierować do Ekspozytury Wojew. Biura F. P. w Radomsku.

Nr. KOLEJNY 203/38.

Zarząd Miejski w Wieluniu zgłasza wolne miejsca dla niepodległościowców robotnika niewykwalifikowanych na rob. publiczne. Wynagrodzenie 3,—zł dziennie. Podanie kierować do Ekspozytury Wojew. Biura F. P. w Radomsku.

Nr. KOLEJNY 204/38.

Józef Suchoni Fabryka Piłogów w Gidlach zgłasza wolne miejsca dla niepodległościowców 2-oh wykwalifikowanych ślusarzy. Płaca od 3—3,50 zł. dziennie. Podanie kierować do Ekspozytury Wojew. Biura F. P. w Radomsku.

Nr. KOLEJNY 205/38.

J. Bornstein i D. Bem Koniecpotcka Walecownia Miedzi w Koniecpolu zgłasza wolne miejsca dla niepodległościowców, wykwalifikowanego walecownika z wynagrodzeniem od 5,—zł dziennie. Podanie kierować do Ekspozytury Wojew. Biura F. P. w Radomsku.

Nr. KOLEJNY 206/38.

Zarząd Miejski m. Radomska zgłasza wolne miejsca dla niepodległościowców 4-oh robotników niewykwalifikowanych na roboty publiczne. Wynagrodzenie dzienne 3,25. Podanie kierować do Ekspozytury Wojew. Biura F. P. w Radomsku.

Nr. KOLEJNY 207/38.

Stalarnia Bysrzyckiego w Przemysłu poszukuje stolarza drzewnego ręcznego. Wynagrodzenie 3—4 zł. dziennie zależnie od kwalifikacji i praktyki zawodowej. Miejsce dla niepodległościowców. Oferty z odpisami świadectw kierować do Ekspozytury Wojew. Biura F. P. w Przemysłu.

Nr. KOLEJNY 208/38.

Firma Beia Wiśniowscy odlewania żelaza i wyrobów metalowe w Przemysłu poszukują 1-go odlewacza żelaza, względnie pomocnika ślusarskiego. Wynagrodzenie 3—4 zł. dziennie dla odlewacza i

zł 2 dla pomocnika. Oferty z odpisami świadectw kierować do Ekspozytury Wojew. Biura F.P. w Przemysłu.

Nr. KOLEJNY 209/38.

„Przemysł mączny“ młyn w Przemysłu poszukuje montera do motoru Diezla niepodległościowego. Wynagrodzenie zł. 0,30 za godzinę i deputat 27 kg. mąki miesięcznie względnie poddylnarza z płacą 110 — 130 zł. miesięcznie i deputat 30 — 40 kg mąki miesięcznie. Oferty wraz z odpisami świadectw kierować do Ekspozytury Wojew. Biura F.P. w Przemysłu.

Nr. KOLEJNY 212/38.

Fabryka Sukna O. Bornstein Sp. Akc. w Tomaszowie Mazow. zgłasza wolne miejsca dla niepodległościowców, 3-ch tkaczy na krosna kortowe. Wynagrodzenie zł 7,30 dziennie i 1 go przewlekaacza niżej z płacą dzienną zł. 6,50. Podania z życiorysem, odpisami świadectw z pracy kierować do Ekspozytury Wojew. Biura F. P. w Tomaszowie Maz.

Nr. KOLEJNY 213/38.

Fabryka Wyrobów Sukiennych Z. Bornstein w Tomaszowie Mazow. zgłasza wolne miejsca dla niepodległościowców 3-ch

tkaczy na wyroby czesankowo. Wynagrodzenia wg. obowiązujących stawek (akord). Podania wraz z życiorysem, odpisami świadectw z pracy kierować do Ekspozytury Wojew. Biura F.P. w Tomaszowie Mazow.

Nr. KOLEJNY 214/38.

Fabryka Dywanów „Dywan“ w Tomaszowie Mazow. zgłasza wolne miejsca dla niepodległościowców, 4-ch tkaczy dywanowych. Wynagrodzenie wg. obowiązujących stawek (akord). Podania z życiorysem, odpisami świadectw z pracy kierować do Ekspozytury Wojew. Biura F.

P. w Tomaszowie.

Nr. KOLEJNY 215/38.

Fabryka dywanów i Wyrobów kokosowych Aleksander Müller Sp. Akc. w Tomaszowie Mazow. zgłasza wolne miejsca dla niepodległościowców 3-ch tkaczy dywanów. Wynagrodzenie wg. obowiązujących stawek. Podania z życiorysem kierować do Ekspozytury Wojew. Biura F.P. w Tomaszowie Mazow.

Przewodniczący Wydz. Pow. Starosta Powiatowy: (—) WILIMOWSKI.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

ZACZYNAMY TRZECIE DZIESIĘCIOLECIE.

Minał podniosły dzień 20-lecia.

Przeżyaliśmy go wśród radoznego nastroju, w poczuciu dumy i szczęścia. Radowały się nasze oczy i nasze serca widokiem barw narodowych, ozdabiających frontony domów, widokiem trzech postaci: Wkrzesiciela Niepodległości, Głowy Państwa i Wodza Naczelnego, wszędzie z okien i balkonów spoglądających na odświętnie ubrane tłumy ludu, spieszące na nabożeństwa, obchody, uroczystości szkolne, akademie. Radowały się oczy nasze i serca naszym rytmem marzono żołnierskiego, wspaniałą postawą naszego wojska, defilującego przed swymi dowódcami.

Minał dzień radosnych uroczystości, jakże odmienny od tych rocznic, które obchodzili ojcowie, święcili erytry pokolenia, zrodzone w niewoli. Już nie tęsknota za wolnością i marzenie o własnym państwie stanowi rys główny naszych obchodów i uroczystości narodowych, lecz świadomość wolności i siły, pewność bytu państwowego, głęboko nasze mózgi przenikające uświadomienie, żeśmy tych lat dwadzieścia, które nas przegradzają od chwili Odrodzenia, nie zmarnowali, żeśmy je wypełnili przytywną i twórczą pracą zbiorową.

Dokonał się bowiem — jak to określili w przeddzień 20-lecia w swym przemówieniu do ogółu obywateli Pan Prezydent Rzeczypospolitej — „przełom w sposobie naszego myślenia“.

Wytkamaczył nam też Pan Prezydent istotę i znaczenie tego przełomu.

Polega on na tym, iż „dziś wiemy już, że treść historii każdego nowego dziesięciolecia zależy będzie przede wszystkim od nas samych“, że „chcąc osiągnąć wiec osiadać tężyznę i budować hasła dla przyszłości, musimy stale mieć przed wzrokiem i w umyśle naradowym obraz naszej przeszłości“.

Ten obraz przeszłości stanowi bowiem ostrzegawcze „memento“. Uczy nas ta przeszłość, jak łatwo marnować można zwycięstwa i jak brudno okupić „setka bohaterów“ wysiłków jedną klęskę. Uczy nas ta przeszłość, jak fatalnie porciaga za sobą następstwa rzadko i rozproszkowania sił społecznymi, jak tragiczne wprost skutki ma brak siły władz rządzących i brak posłuchu dla tych władz, krzewioną przez wybujały indywidualizm czy przekorę partyjną.

Z tym ponurym obrazem przeszłości, tym widmem minionych czasów, wależy Józef Piłsudski i Jemu przoda wszystkim

zawdzięczamy „przełom w sposobie naszego myślenia“. On to — jak to Pan Prezydent określił — uczył nas, „iż winniemy jednoczyć się dla potęgi Polski“. On wciąż nam mówił, że „rozum i konieczność utrwalenia Niepodległości Polski wzywają nas do współdziałania“.

Nie sądzimy jednak, by to utrwalenie Niepodległości było obecnie łatwiejsze, niż przed 20-tu laty. Takby się pozornie zdawało: mamy przecież za sobą szereg wielkich osiągnięć i doświadczeń... W rzeczywistości jednak jest inaczej.

„11 listopada 1918 — przypomina nam Głowa Państwa — słabość nasza wystarczała do zabezpieczenia Polski wobec słabości i upadku wielu potęg świata. Dziś siła i praca innych narodów wymaga pracy i siły — zwartej i czujnej — całego narodu polskiego“.

Ta świadomość musi nam stale towarzyszyć, gdy rozpoczynamy trzecie dziesięciolecie Niepodległości, gdy po podniosłych nastrojach dnia listopadowego wkraczamy w trud i pracę codziennych dni.

Treść tego nowego dziesięciolecia musi być wypełniona „zwartym i czujnym“ wynikiem.

Wólc Naczelny kazał nam się zjedno-

czyć dla „Obrony Polski“, byśmy dokonali wspólnego marszu na „drodę, która nas doprowadzi do wyzwolenia sił moralnych i twórczych w narodzie do skupienia ich, do wytworzenia nowych wartości“.

Jest to zadanie, które wykonać mamy w najbliższych latach tak, by w dniu, w którym na transparentach ukaże się cyfra XXV, obrazująca ówczasnosc naszego Odrodzenia, można było stwierdzić, że tą rocznicą Niepodległości obchodzi naród odrodzony i — zjednoczony.

Niewiele potraw można spożywać codziennie...

więc większość z nich rychłoby się sprzykrzyła. Chleb jednak można jeść zawsze, kawę można pić codziennie, a zdrową i pożywną Kawę Słodową Kneippa PCJ WINNO SIĘ PIĆ CODZIENNIE, bo dopiero wtedy służy ona tak wybitnie zdrowiu.

Elegancka bielizna

W NAJNOWSZYCH FASONACH I KOLORACH. TRWAŁA, WYBORNIE PIORĄCA SIĘ, KORZYSTNA W CENIE

OLBRZYMI WYBÓR!

„BAZAR“ W. TYKOCINSKI KROTOSZYN Rynek 27. Tel. 36

ADAM NASIELSKI

„SPRZYSIĘZENIE CZARNEGO SMOKA“.

POWIEŚĆ 61

Jestem stosunkowo najwięcej wypoczęty i świetnie płynam.

— Proszę mi pozwolić udać się z panem. Na mistrzostwach armii wziąłem pierwszą nagrodę w dziale sportów wodnych. Płynam lepiej od ryby — rzekł Monty bez patosu.

— Nie, młodzieńcze. Teraz doprawdy niema czasu na wykazywanie brawury. Przyznaję się ze skruchą, że mam już dość ryzyka. Po spaleniu ropy i zniszczeniu fortu nie mamy tu już nic do roboty. Dlatego nie będziemy bawić się w bohaterów i gdy tylko poczuję ster i hebel rozrzadzę w rękę — będę wiał jak głupi. Aby dalej. Rozumiem, pan jest młody, romantyczny i ambitny, chcesz może pokazać swe możliwości przed Anną Muret — ja widzę wszystko. Znajdzie pan jeszcze okazję w życiu. Popłynę sam.

— Ale... — Kto tu rozkazuje?..

Zdjął z siebie całe ubranie i został w spodenkach sportowych. Jego sprężyste ciało połyskiwało w promieniach wschodzącego słońca. Spojrzał na niebo: tu, nad morzem, jest wprawdzie chłodniej, lecz Allan wiedział że za dwie godziny, skwar stanie się nie do zniesienia... dla białego. A wtedy żółci...

Bez uprzedzenia dał szczupaka i wynurzył się dopiero w odległości jakichś ośmiu metrów. Płynął rozpychając wodę lekkimi, posuniętymi rękami i silnymi wyrzutami nóg, aby nie męczyć się zbyt prędko. Wolał oszczędzać siły na później. Na dystansie jakichś stu metrów przed jachtem zanurzył się i popłynął pod wodą. Wynurzył się tylko dla zacerpnięcia powietrza. Dopłynął do prawej burty w dobrej formie. Oddech miał równy i nie odczuwał żadnego zmęczenia, choć przebył sporą przestrzeń, dzielącą go od brzegu.

Nie obejrzał się ani razu w tył i dlatego nie wiedział, że ktoś obserwuje każde jego posunięcie.

Po końcu kotwicznym wspiął się aż do wglębienia kotwicznego i stamtąd uchwycił brzeg luku i wślizgnął się jak wąż. Czuł się doskonałe. Nie miał przy sobie broni palnej, ale w zębach sposobem chińskich piratów zaciskał owinęty chusteczką nóż, którym można zabić cicho i szybko najsilniejszego przeciwnika.

Stał w kasztele, odciekając wodą. Otrzaskał się i skierował ku drzwiom. Nie musiał szukać. Znał jacht jak własne konto czekowe, gdyż sam projektował niektóre jego urządzenia. Peruszył się zatem swobodnie i bez strachu. Oczywiście spodziewał się, że z każdej szczeliny może wyskoczyć żółty brunet o skośnych oczach i wyciewać w niego karabin fabryki Arachu Kaisha — ale na takie efekty musi być przygotowany każdy łowca przygód w niektórych momentach życia. Rzecz prosta nie grożą

one tym wygodnikom, co wzięli o takich awanturach czytać z papierosem w płomobawnych zębach na wygodnym tapczanie podczas gdy kochana żonusia w sąsiednim pokoju przygotowuje befsztyk po tatarsku. Alk. odzyskiwał dawny, beztrudny humor. Nie mógł powściągnąć uśmiechu na myśl o wściekłości Tahashiego — bo mister Down, pomimo swych trzydziestu pięciu lat, był niekiedy dużym dzieckiem.

Ostrożnie otworzył drzwi i znalazł się w komercie prowiantowej. Rozciął nożem tekturowe pudełko i zjadł dwa banany. Na zdrowie! Wiedział, że stąd prowadzą schodki na dół pokład. Od razu zauważył nieruchomą, jakby odłanę ze spisu postaci średniego wzrostu. Pełzał jak kot i gdy znalazł się w odpowiedniej odległości złapał Japceńczyka za gardło wszystkimi dziesięcioma palcami. Żółty zacharczał i zneruchomiał na widok zjawy z malajskim nożem w białych, śmiejących się zębach. Jęknął i zamechł oporu. Allan nie puścił. Zawłócił sztywne ze strachu ciało do komory, zdarł z niego ubranie i związał mocno ręce, nogi, usta.

— Zapakowany — mruknął. — Teraz tylko plomba ze znakiem fabrycznym i możesz jechać do piekła jako próbka bez wartości. Znalazł przy „cierze“ rewolwer typu hiszpańskiego (?), karabin i ciężki, ciosacyjny miecz bojowy. Zostawił tę zbrojownię. Rzecz musi odbyć się cicho, przyjacielu, a karabiny — dziwne istoty, — wydają huk przy strzale.

Wrócił na pokład. Dużo pytań: gdzie

byli pozostali? czy w ogóle są? W jakiej liczbie? jakie otrzymali rozkazy? gdzie jest Tahashi? co robi? spi?.. Ani jednej odpowiedzi. Przyszłość pokaże, jeżeli będzie miała ochotę darling... Posuwał się cichutko wzdłuż ściany, oddzielającej kajuty na pokładzie od pokładu. Przed nim pomost sterowy, a na tym dwaj ludzie. Hm... trochę gorzej. Skoczyć i złapać jednego za gardło? — co na to powie drugi. Gotów obrzucić się wystrzelici. Narazie z podejrzaną pilnością obserwuje brzeg przez lunetę.

Czyżby coś zauważył? Ten pierwszy odwrócił się i Allan zrozumiał, nie wolno czekać. Ujął nóż za szerszy koniec, zmierzył wzrokiem odległość, napiął ramię i rzucił. Celował w ramię, bo nie chciał zabijać. Kochał życie, nie tylko własne... Mocniejszy wydech, krótki jak grzmot błysk stalowego ostrza, świst powietrza — to wszystko jednocześnie. Nóż śmignął i człowiek upadł z cichym jękiem, ten z lunetą. Jego towarzysz odwrócił się leniwie, ujrzał krew i stał, z piorunującą szybkością sięgnął do kieszeni po gwizdek. W tej samej chwili Allan znalazł się na szczycie schodków, rzucił się naprzód całym ciężarem ciała i wylądował o pół kroku przed przerażoną twarzą przeciwnika. Półobrót i mocne, zwarte uderzenie zaciśniętej pięści. Gotów. Szybkość ataku jest zawsze atutem nie do pokonania. Szczególnie wtedy, gdy atak jest nieoczekiwany.

Ranny tymczasem podniósł się, lecz Allan był szybszy.

Polskie kapitały zagranicą muszą wrócić do kraju!

W ciągu najbliższych tygodni — ścisłej: do 10 grudnia b. r. — muszą wszyscy zgłosić do Banku Polskiego swe mienie, posiadane zagranicą oraz swe należności od zagranicy. A więc przechowywane zagranicą złoto i banknoty, papiery procentowe i należności z rozmaitych tytułów, jak należności hipotecznych, udzielonych kredytów, należności z patentów czy licencji, należności w formie rent, emerytur, ubezpieczeń i t. d.

Ala nie tylko osobom tym przypada obowiązek zgłoszenia tego mienia posiadanego zagranicą. Mają one ofiarować Bankowi Polskiemu do skupu banknoty zagraniczne, złoto, papiery wartościowe, mają zlecić Bankowi Polskiemu zainkasowanie rozmaitych należności od zagranicy.

Zarządzenie to ma bardzo poważne znaczenie dla naszego życia gospodarczego.

W dwu formach próbowały kapitały polskie wydostać się poza obręb naszego życia gospodarczego i wylażyć się z wewnętrznych obrotów. Po pierwsze: przez „pończochy”, „sienniki” i inne schowki. Po wtóre: przez ucieczkę zagranicę.

W pierwszej formie kapitały spoczywają nieuczynnie, w drugiej formie krają, ale z użytkiem dla — zagranicy.

Każda złotówka (czy jej równoważność w formie złota, papieru wartościowego, zysku z hipoteki na domu czy ziemi zagranicznej, zysku z kredytów, udziałów w obrotach itp.) zagranicą krają, ale na korzyść najbogatszych państw... Bo gdzie nasi rentierzy czy kapitaliści lokują swe pieniądze? Właśnie w najzamożniejszych państwach: w Anglii, Ameryce, Szwajcarii itd. Jakież to paradoksalne zjawisko! Odczuwamy w kraju ostry brak kapitałów. Nasz rozwój gospodarczy posiada z tej właśnie przyczyny zbyt powolne tempo. By zdobyć kapitały na przywóz niezbędnych surowców musimy sprzedawać zagranicy za ułamek nasz węgla, opku, drewno, zbo-

że itd. A tu widzimy, że setki milionów polskich złotych — w postaci funtów, dolarów, franków, papierów wartościowych itd. — są ułokowane za granicą i tam bogacą ludzi, tam wzmagają obroty gospodarcze.

Ba, co więcej, tam, zagranicą, te setki milionów polskich złotych przynoszą bardzo niskie dochody. Bo przecież stopa procentowa w tych bogatych państwach jest niska, minimalna. Podczas gdy u nas jest stosunkowo bardzo wysoka i dochód z kapitału o wiele większy niż zagranicą.

Jednym słowem: wielkie, setki milionów wynoszące, kapitały polskie bądź spoczywają w zagranicznych „safesach” bankowych, bądź też pracują i krają, ale na korzyść obcych przedsiębiorstw gospodarczych.

Otoż te kapitały muszą wrócić do Polski, muszą wejść w nasz obrót wewnętrzny. Nie tylko ze względu na interes ogólny, państwowy, narodowy, ze względu na całe nasze życie gospodarcze — ale również i ze względu na osobisty interes tych polskich kapitalistów i rentierów, którzy „uciekli” ze swymi zasobami finansowymi zagranicę. Bo tylko tu, w kraju, mogą z tych zasobów zdobywać godziwe zyski i dochody, gdy zagranicą kontentować się muszą wielokrotnie niższymi od naszej stopy procentowej.

Zrezygnujmy z pojęcia współczesnego państwa tkwi jako pewnik zasada, że państwo to ma żądać od swych obywateli maksimum świadczeń, ma prawo dysponować wszystkim, co wyobodzi na korzyść dobra ogólnego, żądać ofiar i z życia i z mienia na rzecz idei państwowej.

A jeśli tak jest, to wysuwa się słuszne pytanie, dlaczego państwo ma dysponować tylko tym, co obywatel raczy depozytować w granicach państwa, a nie mieć najniebezpieczniejszego wpływu na to, co z egzystencyjnych względów przechowuje poza granicami własnego kraju, co tam „za-

mraża”, a tym samym wyłącza z obrotów wewnętrznych, osłabiając w ten sposób nasze życie gospodarcze...

Długotrwałą falą odpływu naszych kapitałów zagranicę mieliśmy w kwietniu 1936 zahamowaną przez reglamentację i ograniczenia dewizowe. Jednak te setki milionów, które już odpłynęły i które utkwiły za granicą muszą obecnie odbyć drogę powrotną do kraju.

To będzie zrealizowane. Zatrudnienie tych kapitałów w Polsce jest poważnym krokiem do dalszego ożywienia naszego życia gospodarczego — i w tym też charakterze spotkać się musi z pełnym uznaniem i zrozumieniem.

Giełda pieniężna.

z dnia 14. XI. 1938 r.

Na zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była niejednorodna przy obratach małych.

Notowano:

Amsterdam	238,60
Bruksela	90,10
Kopenhaga	112,70
Londyn	25,22
Nowy Jork	53,75
Nowy Jork kabeł	5,32
Paryż	14,13
Praga	18,25
Sztokholm	130,—
Zurych	120,65

Bank Polski płacił za:

dolary amerykańskie	5,28,50
dolary kanadyjskie	5,24,50
fioreny holenderskie	237,60
franki francuskie	14,07
franki szwajcarskie	120,15
belgi belgijskie	89,85
funt angielski	23,18
funt palestyński	24,50
guldeny gdańskie	99,75
korony czeskie	10,40
korony duńskie	112,15
korony norweskłe	126,—

korony szwedzkie	129,25
liry włoskie	19,00
marki fińskie	11,—
marki niemieckie srebrne	90,—

Notowania giełdy zbożowej w Poznaniu.

z dnia 15. XI. 1938 r. za 100 kg.

Zyto	13,75	14,—
Pszenica	18,—	18,50
Jęczmień	15,15	15,65
Owies	15,10	15,50
Mąka żytnia gat. I 0—50%	24,50	25,25
Mąka żytnia gat. I 0—55%	23,75	24,50
M. pszen. g. I 0—50%	33,—	35,50
M. pszen. g. IA 0—65%	30,25	32,75
Otręby żytnie	9,—	10,—
Otręby pszenne	10,50	11,—
Groch Polgera	24,50	26,50
Groch Wiktoria	25,00	27,00
Gorzycyca	35,—	37,—

Kronika miejscowa.

Operetka „Baron-Cygański”.

W dniu 17 bm. zawita do naszego miasta znany w całej Polsce zespół „Operetki B. Folańskiego” znana i popularna operetka Jana Straussa „BARON CYGAŃSKI”. Obsadę stanowią wybitni artyści scen polskich a mianowicie: Maria Nowakowicz, Maria Miłoszewska, Radziśław Peter, Bolesław Folański, Leon Frankowski i inni. Chór składa się z 20 osób. Orkiestra powiększona. Zatem wszyscy w czwartek dnia 17 XI. 1938 r. na „Barona Cygańskiego”.

Wybory do Rady Miejskiej.

W dniu 14 bm. zostały zarządzone wybory do Rady Miejskiej. Wybory odbędą się w dniu 18 grudnia br. Dotychczasowa Rada Miejska kończy swoją kadencję z końcem tego roku.

POŃCZOCHY

w subtelnych odcieniach, piękne i trwałe w najnowszych wyrobach zimowych dobierze każda Pani z łatwością w naszym bogato zaopatrzonym dziale POŃCZOCH.

„BAZAR” W. TYKOCINSKI KROTOSZYN Rynek 27. Tel. 36.

Osobiste.

— Dnia 11 bm. obchodzili srebrne giody małżeńskie Państwo N. Dytkowscy. Do licznych życzeń które w tym dniu wpłynęły dołącza i swe życzenia Redakcja.

W dniu 17 bm. obchodzą srebrne giody małżeńskie znany obywatel zasłużony w kulturze i powstanie p. Jan Rajewski z żoną Franciszką z domu Matuszewska. W tej intencji odprawi się meza św. o godz. 8,30 w kościele parafialnym. Jubilatowi serdecznie życzenia składa Redakcja.

Koncert w Gimnazjum.

W piątek, dnia 18 listopada br. Zespół artystów z Poznania w ilości 32 osób pod dyrekcją prof. Eugeniusza Dawidowicza, instruktora muzyki przy Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego, w swej podróży artystycznej po kresowych miastach południowej Wielkopolski przybędzie także do Krotoszyna i wystąpi tutaj z koncertem, poświęconym muzyce polskiej ze szczególnym uwzględnieniem twórczości Chopina, Moniuszki, Karłowicza, Niewiadomskiego i Nowowiejskiego. Partie solonowe wykonają Hanna Dziewińska (śpiew) oraz Janina Zaklińska (fortepian), objaśnienia do poszczególnych utworów wygłosi prof. Dawidowicz.

Koncert odbędzie się w sali gimnazjum wieczorem o godzinie 20-tej. Wstęp wynosić będzie za miesiąc siedzące w pierwszych siedmiu rzędach 0,99 zł, w dal-

szych rzędach 0,49 zł, miejsc stojących 0,25 zł.

Spodziewać się należy, że pierwsza tego rodzaju impreza, zainicjowana na naszych kresach przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego, znajdzie na terenie naszego miasta, stojącego zdaleka od żywego ogniska muzycznego, oślawite poparcie ze strony społeczeństwa, które licznie przybędzie na koncert.

Prof. Leon Hosiński Dyrektor Państwowego Liceum i Gimn. Władysław Jurasz inspektor szkolny.

Święto Niepodległości w Państwowym Liceum Pedagogicznym.

Obok uroczystości w związku z obchodem dwudziestej rocznicy odzyskania niepodległości urządzonych w mieście Krotoszynie wspomnieć należy o uroczystej akademii w sali Państwowego Liceum Pedagogicznego. W dniu 10-go bm. o godz. 15,30 salę Liceum Pedagogicznego wypełniła młodzież licealna i szkoły ćwiczeń i dzieci rodziców. W pierwszym rzędzie zasiadli przedstawiciele władz kościelnych, państwowych, wojskowych, samorządowych i szkolnictwa. Akademii nadano specjalnie uroczysty charakter, ze względu na to, że była to pierwsza uroczystość w nowo otwartym Liceum, a urządzona szaraniem szkolnego Hufca P.W. Podczas akademii uroczystość kościelnych, państwowych, wojskowych, samorządowych i szkolnictwa. Akademii nadano specjalnie uroczysty charakter, ze względu na to, że była to pierwsza uroczystość w nowo otwartym Liceum, a urządzona szaraniem szkolnego Hufca P.W. Podczas akademii uroczystość kościelnych, państwowych, wojskowych, samorządowych i szkolnictwa. Akademii nadano specjalnie uroczysty charakter, ze względu na to, że była to pierwsza uroczystość w nowo otwartym Liceum, a urządzona szaraniem szkolnego Hufca P.W. Podczas akademii uroczystość kościelnych, państwowych, wojskowych, samorządowych i szkolnictwa.

Program akademii stał na prawdziwie wysokim poziomie. Oryginalnie i bardzo sympatycznie przedstawiały się produkcje szkoły ćwiczeń w kontakcie z uczniami liceum. Fabuła pokazów dzieci w związku z rocznicą w układzie i reżyserii prof. Kazimierczyka komendanta Hufca P.W. wzbudziła miłe uczucie u zaproszonych gości. Również produkcje młodego chóru męskiego pod batutą prof. Matyjaszka wypadły bez zarzutu. Bardzo dobrze spiewał chór szkoły ćwiczeń. Organizacja spoczywała w ręku komendanta Hufca. P i e t n a s e i e punktów programu przesunęło się przed oczyma widzów w ciągu półtora godziny nie powodując przerw. Witając uczniów Liceum Pedagogicznego, przybyłych do naszego miasta z 10-ciu gimnazjów południowej części województwa poznańskiego życzymy im, aby czuli się u nas dobrze i pracowali owocnie a światła zdobyte w szkole nieśli później do ludu mas. —

Pleszew.

W Lenartowicach pod Pleszewem przeprowadzono remont rury, która łączyła dwie studnie, z których czerpano wodę do gorzelni majątkowej. Przy pracy tej zajęci byli robotnik Józef Królak, Michał Sobczak i murarz Kuc. W czasie wydobycia ziemi nastąpiła katastrofa. Usuwając się ziemia zasypała na 6 metrowej głębokości robotnika Józefa Królaka. Sobczak zasypany został do połowy tułowia, jednak zdołał się sam odgrzebać.

Z powodu wielkich zwałów ziemi odkopywanie trwało długo, po czym dopiero wydobyto już tylko zwłoki zasypanego S.p. Królak liczył 41 lat i osierocił żonę i czworo dzieci, z których najstarszy syn liczy 14 lat. Zona zasypanego na wieść o wypadku doznała wstrząsu nerwowego.

Z obchodu 20-lecia Niepodległości.

Z okazji 20-tej rocznicy odzyskania Niepodległości już w przededniu odbył się spacer przez chodzące ulicami miasta przy wspaniałej iluminacji. Wszystkie gmachy publiczne oraz domy prywatne zostały udekorowane sztandarami o barwach narodowych, portretami Prezydenta Ignacego Mścickiego, Marszałka Józefa Piłsudskiego i Marszałka Rydzasmygłego.

W sam dzień uroczystości odbyła się meza św. o godz. 10-tej w kościele parafialnym dla przedstawicieli władz wojska i organizacji społecznych. Po czym nastąpił przegląd na Rynku.

Defilada rozpoczęła się o godz. 11,80 na czele kroczące wojsko, a dalej wszystkie organizacje społeczne. Po defila-

Dozbrojmy Polskę w powietrzu!

dzie o godz. 12-tej odbyła się Akademia w Hotelu Wielkopolskim.

Zmiana Lokalu.

K S K. Oddział Czytelnia Kobiet podaje do wiadomości, że z dniem 15 bm. przenosi lokal Czytelni z ul. Florjańskiej 1. do domu p. Kozłowieza Rynek 24.

20-lecie Niepodległości w Pocz. P. W.

W piątek 11 listopada o godz. 18-tej odbyła się w świetlicy Pocz. Prasz. Wojsk. w Urzędzie pocztowym, uroczysta akademia z okazji „20-tej rocznicy odzyskania Niepodległości“.

Akademii zaszczytliwi swoją obecnością przedstawiciele miejscowego duchowieństwa, władz wojskowych i cywilnych, przedstawiciele organizacji oraz bardzo liczna publiczność.

Na wstępie orkiestra wykonała „Marsz powitalny“ po czym przez oddział Pocz. P.W. ob. naczelnik Stoszek wygłosił okolicznościowe przemówienie, które zakończył okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Pana Prezydenta i Naczelnego Wodza.

Po wspólnym odśpiewaniu Hymnu narodowego, usłyszeliśmy dwie deklamacje p.t. „Niezwalzone sztandary“ i „11 listopada“ „Stary kapral“ śpiew solo w wykonaniu ob. Brody oraz „Wiązanka pieśni legionowych“ w wykonaniu orkiestry uzupełniły pierwszą część programu.

W części drugiej odegrano pod kier. ob. Stoskowej piękny, pełen melowiczności obraz sceniczny ze śpiewami i tańcami p.t. „Listopad miłośnicy polskich król“ Doskonałą grę amatorów występujących w ślicznych strojach zmieniających się wicherem tęczowych barw., nagrodziła zebrana publiczność burzą oklasków.

Na zakończenie oglądaliśmy słaski taniec ludowy „Trojak“ w wykonaniu dzieci pocztowców pod kier. ob. Gąsior-kiewiczowej. Z zadowoleniem i pełnym uznaniem dla Pocz. P.W. opuszczaliśmy świetlicę.

Teatr Miejski z Kalisza.

Dnia 15 bm. Teatr Miejski z Kalisza wystawi w Krotoszyńskim arcyzabawną satyrę polityczną z zabarwieniem aktualnym Rus Foketego „Lokaj Jaśnie Pawa“ (Jan).

Sprawozdanie

finansowe z manifestacji Zwolnieńskich w dniu 7 października 1938 r. zebrano z dobrowolnych datków przy wstępie na salę 38,74 zł. które przekazano w całości Komitetowi Pomocy, Polakom Zwolnieńskim w Poznaniu.

Na konto manifestacji zebrano od 39 Towarzystw i Stowarzyszeń ogółem 56,50 zł. które wydatkowano następująco: ulotki i afisze 20 zł., sala 15 zł., dekoracja sali 11,90 zł., rozżeczenie ulotek 2 zł., telegramy 7,60 zł. Pozostaje do wyrównania 6,65 zł. jako reszta za dekorację sali.

Koźmin.

— TEATR MIEJSKI Z KALISZA W KOZMINIE. Dnia 15 bm. Teatr Miejski z Kalisza wystawi w Koźminie przemilną komedię w 3-ach aktach B. i H. gdana Katerwy „Urwis“.

— KURS JĘZYKA NIEMIECKIEGO. W szkole powszechnej Koźmin, Glinki 27 powstaje kurs języka niemieckiego.

Rzadka okazja dla młodzieży obojga płci wieczorami po zajęciach zawodowych nauczyć się drugiego języka używanego, czysto w życie gospodarczym.

Zgłoszenia przyjmuje nauczyciel p. Ludwik Sitarz.

— KURS DOKSZTAŁCAJĄCY. W szkole powszechnej Koźmin, Glinki 27 został uruchomiony kurs dokształcający w zakresie 7 klas szkoły powszechnej dla młodzieży obojga płci z okolicznych wiosek Koźmina.

Zgłoszenia przyjmuje nauczyciel p. Ludwik Sitarz.

— Z UROCZYSTOŚCI 20 LECIA NIEPODLEGŁOŚCI. 20-lecie Niepodległości obchodzone w Koźminie bardzo uroczysto. Poprzedził je capstrzyk z pochodniami. P. kier. Scheurich odezwał hołd hetmanom, a p. burmistrz Podlewski apel poległych przed pomnikiem Wojności, gdzie podniósł mowę wygłosił nauczy-

ciel i powstaniec p. Sitarz Ludwik. Po akademii odbyła się defilada hufców i organizacyj przy dźwiękach orkiestry miejscowego Zakładu Poprawczego. Popoł. zorganizowano strzelania w Strzelnicy Bractwa Kurkowego.

Święto Niepodległości w Kuklinowie.

20 rocznica Odzyskania Niepodległości była obchodzona w Kuklinowie bardzo uroczysto. Do południa O. Franciszkanin odprawił Mszę św. w kościele parafialnym na intencję Ojczyzny, której wysłuchała młodzież szkolna, miejscowe organizacje i obywatele.

Po południu wyruszył pochód z przed szkoły udając się na salę p. Piskorka na Akademię urządzonej przez młodzież szkolną, K. S. M. Z. i Straż Pożarną ze Staregoogrodu.

Akademii zaszczytliwi swoją obecnością pan starosta Wilimowski. Przybycie pana starosty było dla obecnych wielką ale i miłą niespodzianką — a obecność Jego podnieśli radosny nastrój. Pod koniec uroczystości przemówił do obecnych pan Starosta, którzy w podziękowanie obdarzyli Go burzą oklasków i gromkim okrzykiem. Niech żyje!

PARCELA BUDOWLANA

2 morgi

po Jakubie Lasku w całości lub częściowo na sprzedaż

Bliższe wiadomości w K. R. O. powiatu Krotoszyńskiego w likwidacji w Koźminie.

Złóż datki na L.O.P.P.

Szan Obywatelstwo miasta Krotoszyńskie i okolicy uprzejmie donoszę, że z dniem 8 listopada br.

otworzyłam w Krotoszyńcu, przy ulicy Kaliskiej nr. 8 (dawn. restauracja p. Cugiera)

Skład sprzętów kuchennych i porcelany.

Staraniem moim będzie Szan. Klientów jak najlepiej obsłużyć. Uprzejmie proszę o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa. Zapewniam ceny konkurencyjne i kreślę się z poważaniem

Stanisława Matuszewska

Dnia 12 listopada 1938 r. o godz. 16-tej zasnęła w Bogu po krótkich lecz ciężkich cierpieniach nasza najdroższa i jedyna córeczka ukochana siostrzyczka

S. p.

Bożena Wiśniewska

przeżywszy lat 14

o czym donosi w ciężkim smutku pogrążona

Rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16 bm. o godz. 15,15 ze Szpitala Miejskiego. Msza św. nazajutrz o godz. 7,15 w kościele poklasztornym.



Rowery
Opory
i Detki

wszelkie części zapasowe
kupisz najtaniej u

W. Nowickiego

Krotoszyn, Zdunowska 19.

BILANSE - EKSPERTYZY

organizacje i reorganizacje księgowości stały nadzór nad księgowością prowadzenie ksiąg w abonamencie załatwia fachowo i po

cenach przystępnych

Józef Pawełczyk
znawca księgowości

Kaliska 27.

Tel. 151.

CIESZYŃSKIE WÓDKI

Koniaki
Śliwovice
Likiery
Rumy
Araki i t. p.

poleca

Franciszek Świerkowski

HURTOWNIA WÓDEK W OSTROWIE

Oddział w Krotoszyńcu ul. Kaliska 38.

Dozbrojmy Polskę na Morzu!



PHILIPS

Super 4-39

odznacza się doskonałym odbiorem i dalekim zasięgiem, dużą czułością oraz specjalnie dobrym odbiorem krótkofalowym. Dogodne raty.

Demonstracja w firmie:

A. PAWLAK, — ZAKŁADY RADIOTECHNICZNE

Rynek 26.

KROTOSZYN

Telefon 131.

Nowości Zimowe nadeszły!

Dla Pań: Materiały na kostiumy, płaszcze, suknie, bluzki. Jedwabie na suknie wizytowe, wieczorowe — wyroby i kolory tylko najnowsze. — PŁASZCZE DAMSKIE modne fasony.

Dla Panów: Materiały na paltta, garnitury, spodnie wizytowe, smokingi, pckrycia na futra!!!

Wleka - Płótna - Firany - Chodniki - Zefiry na koszule i piżamy.

Ceny bardzo niskie, a wybór wielki — tylko w firmie

Alons Herdach, Krotoszyn, Rynek nr. 10.

Za redakcję odpowiedzialny: Kazimierz Reszelski Krotoszyn, ul. Florjańska 1. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. — Wydawnictwo nie odpowiada za niedostarczenie pisma, a abonentci nie mają prawa domagania się niedostarczonych egzemplarzy.